



Gorczycki Grzegorz Gerwazy (ok. 1665-1734)

Czołowy kompozytor polski przełomu XVI i XVII wieku, jako muzyk i kapłan przez większość swojego życia związany z Wawelem

Dokładna data urodzin Gorczyckiego nie jest znana. Najprawdopodobniej przyszedł na świat około 1665 roku w Rozbarku nieopodal Bytomia. Jego rodzicami byli wolni chłopcy, właściciele największego gospodarstwa w okolicy. Około 1678 roku został przyjęty na uniwersytet w Pradze, gdzie pobierał nauki na wydziale sztuk wyzwolonych i filozofii. Wiadomo, że jeszcze później przez jakieś 7 lat studiował w Wiedniu teologię, otrzymując — o wiele ważniejszy niż dzisiaj — tytuł licencjata.

Po odbyciu gruntownych studiów przeniósł się do Krakowa, gdzie po dwuletniej formacji seminaryjnej otrzymał wyższe święcenia kapłańskie. Zaraz po tym został oddelegowany do Akademii Chełmińskiej, w której poza prowadzeniem lekcji przygotowywał uczniów do popisów recytatorskich. Gorczycki prowadził też w Chełmnie kapelę w kościele archidiecezjalnym — jest to pierwsza ważna informacja o jego karierze muzycznej. Dalsze losy Gorczyckiego są lepiej udokumentowane. Nie wiadomo niestety, gdzie rozwijał swój warsztat kompozytorski. Przypuszczać można jednak, że przebywanie w tak ważnych ośrodkach jak Wiedeń i Praga mogło owocować kontaktami z wybitnymi postaciami muzycznego [baroku](#). Istnieją również domniemania o pobycie kompozytora w Rzymie.

Po dwóch latach pracy w Chełmnie Gorczycki wrócił do Krakowa, by związać się dożywotnio ze Wzgórzem Wawelskim. Otrzymał funkcję wikariusza katedralnego, a z czasem spowiednika. Zastąpił jako wzorowy kapłan, często angażujący się w działania charytatywne (na Wawelu opiekował się też miejscowymi więźniami), a przede wszystkim jako autorytet teologiczny — powierzono mu funkcję egzaminatora seminaryjnego. Później Gorczycki otrzymał godność kanonika kolegiaty w Skalmierzu i proboszcza w kościele Miłosierdzia Bożego na podwawelskim Smoleńsku, gdzie prawdopodobnie został pochowany.

Przełomowy dla muzycznej drogi kompozytora musiał być rok 1698, kiedy Gorczyckiemu nadano tytuł *Magister capellae musices Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis*, czyli kierownika [wokalno-instrumentalnej](#) kapeli katedralnej — trzeba pamiętać, że poza nią w katedrze działały jeszcze dwa zespoły wokalne: rorantyści i angeliści, kultywujący głównie repertuar minionych stuleci.

Gorczycki funkcję kapelmistrza pełnił aż do swojej śmierci w 1734 roku. Kapelę zastał w dość nadwątlonej kondycji. Zespół,

liczący niegdyś 30 stale opłacanych muzyków, pod koniec XVII stulecia tworzyło zaledwie 14 osób. Z czasem udało się Gorczyckiemu podnieść tę liczbę do 22. Wiadomo, że na specjalne okazje zatrudniano ponadto muzyków z zewnątrz, a w przypadku królewskich wizyt do kapeli katedralnej dołączali też muzycy dworscy. Te dane pozwalają nam dzisiaj spekulować, jakimi siłami prawykonywano muzykę Gorczyckiego.

Sama zaś twórczość wawelskiego kapelmistrza przetrwała do naszych czasów w liczbie 50 utworów o pewnej atrybucji i 32 jedynie przypisywanych Gorczyckiemu. Jego dorobek obejmuje religijne utwory [wokalne](#) bądź wokalnie-instrumentalne pisane do tekstów łacińskich. Kompozytor opracowywał teksty [mszy](#), zarówno części stałe (jak *Kyrie*, *Gloria*), jak i zmienne, czyli przeznaczone na dany dzień, okres roku liturgicznego lub jakąś szczególną okoliczność (np. pogrzeb), a także teksty liturgii godzin oraz litanie, [hymny](#) etc. Gorczycki tworzył zarówno w stylu polifonii [renesansowej](#) (w tzw. *prima pratica*), jak i w nowoczesnym stylu koncertującym. Pierwsza grupa utworów pokazuje kompozytora jako znakomitego znawcę dawnej [polifonii](#). Niezwykle swobodne posługiwanie się skomplikowanymi regułami [kontrapunktu](#) może wskazywać na gruntowne studia, jakie mógł odbyć albo pod okiem wytrawnego mistrza, albo nad rękopisami, których nie brakowało w Pradze, Wiedniu, a tym bardziej w Krakowie – przynajmniej przed wkroczeniem wojsk szwedzkich do Polski.

Niektóre swoje utwory przeznaczył Gorczycki wyłącznie na głosy ludzkie (*a cappella*), nie zamieszczając nawet typowej dla baroku partii [basso continuo](#). Wśród nich szczególnie ciekawe i ważne są *Missa Rorate* (I) (msza adwentowa) oraz *Missa paschalis* (msza wielkanocna). Obie przeznaczone są na zespół czterogłosowy (sopran, alt, tenor i bas) — podstawową dla kompozytora grupę wykonawczą. Utwory te oparte zostały zarówno na melodiach chorałowych, jak i [pieśniach](#) wykonywanych w polskich kościołach (tak jak wcześniej czynili to [Bartłomiej Pękiel](#) czy Marcin Leopolita). W przypadku pierwszej mszy są to pieśni adwentowe, m.in. *Gwiazdo morza głębokiego* i *Zdrowaś bądź Maryja*, w drugiej zaś wielkanocne: *Chrystus Pan zmartwychwstał* i *Wesoły nam dzień dziś nastał* — niektóre z nich wciąż rozbrzmiewają w świątyniach w czasie adwentu i wielkiego postu.

W grupie utworów w stylu *prima pratica* znalazły się też kompozycje wokalnie-instrumentalne (w większości z udziałem dwójga [skrzypiec](#)), które Gorczycki oparł na melodiach zaczerpniętych z [chorału gregoriańskiego](#), co już samo w sobie było silnym nawiązaniem do muzyki przeszłości. Szczególnie interesująca jest grupa 6 hymnów (w tym *Jesu Corona Virginum* i *Crudelis Herodes*) na różne dni roku liturgicznego, w których partie skrzypiec potraktowane są jako samodzielne głosy kontrapunkcyjne.

Zupełnie odmienne są kompozycje Gorczyckiego utrzymane w stylu koncertującym. Mają na ogół większą obsadę instrumentalną, np. podwójne partie skrzypiec, [obojów](#), a nawet clarina (barokowe [trąbki](#) o wysokim, jasnym brzmieniu) oraz obowiązkowe *basso continuo*. Nierzadko są to utwory bardzo wirtuozowskie, o pięknych melodiach, pełne dynamicznych i kolorystycznych kontrastów, odznaczające się też śmiałymi rozwiązaniami harmonicznymi, ale i nie stroniące od [palestrinowskich](#) kontrapunktów. Niektóre z tych kompozycji noszą znamiona barokowej [kantaty](#), a badacze niekiedy doszukują się w nich dalekiego podobieństwa do podniosłych i monumentalnych finałów [oratoriów Georga Friedricha Händla](#).

Grzegorz Gerwazy Gorczycki, Conductus Funebris

Do utworów szczególnie znanych i cenionych w tym nurcie zalicza się słynne *Completorium*, opracowanie ostatniego nabożeństwa liturgii godzin, odprawianego późną nocą, żałobne *Conductus funebris*, napisane z okazji śmierci króla Augusta II, wspaniałą *Litanie o Opatrzności Bożej* (*Litaniae de Providentia Divina*) oraz koncerty *Illuxit sol* i *In virtute tua*. Rękopisy z kompozycjami Gorczyckiego zachowały się w różnych miastach Polski, a nawet na Słowacji, stąd wniosek o jego popularności nie tylko w byłej stolicy Rzeczypospolitej. Prawdopodobnie żaden z utworów nie ukazał się drukiem za życia twórcy, być może dlatego jego muzyka nie była szerzej znana za granicą, choć poziomem nie ustępowała dziełom wielu czołowych kompozytorów jego czasów.

Bartłomiej Gembicki

Ciekawostki

Kompozytor do czasu święceń kapłańskich posługiwał się, podobnie jak jego rodzice, nazwiskiem Gorczyca. Później, z niewiadomych względów, przyjął używaną obecnie formę nazwiska.

Charakterystyczne dla kompozytora było podpisywanie niektórych utworów jedynie trzema literami G, zapisywanymi pionowo.

O Gorczyckim przypomniano sobie już w XIX wieku, wydając drukiem jego wybrane kompozycje.

Dawniej badacze przypisywali Gorczyckiemu autorstwo muzyki operowej. Brak jednakże dowodów, aby wawelski kapelmistrz stworzył muzykę do jakiegokolwiek dzieła teatralnego. Przypisuje się mu natomiast autorstwo jednego [poloneza](#) balowego oraz zaginionej *Overture ex D.*

Po śmierci Gorczyckiego zawieszono na Wawelu tablicę upamiętniającą kompozytora, nazywając go „klejnotem kapłaństwa” (*gemma sacerdotum*).